KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Września. — Rok 1851. Wtorek. № 258. Jutro, Śgo Remigiusza B.

Najjaśniejsza CESARZOWA i KRÓLOWA, w dniu $^{9}/_{21}$ b. m., raczyła przybyć w pożądanem zdrowiu z *Moskwy* do *Carskiego Sioła*, koleją żelazną. Z Najjaśniejszą PANIĄ, wrócili: JJ. CC. WW. Cesarzewicz W. X. Następca Tronu, Cesarzewiczowa W. Xżna Marja Alexandrówna, W. Xiężna Olga Mikołajewna, J. K. W. Xżę Karol Następca Tronu *Wirtembergskiego*, J. C. W. W. Xiężna Katarzyna Michałówna, J. W-X. W. Xżę Jerzy *Meklenburgsko-Strelicki*, JJ. KK. WW. Dziedziczni Wielki Xiążę i Wielka Xżna *Sasko-Wejmarscy*, J. C. W. Xiążę Piotr *Oldenburgski*, i J. W-X. W. Xiążę Alexander *Heski*.

Onegdaj, jako w 4tą Niedzielę kończącego się miesiąca, a nadto jako w pierwszą rocznicę poświęcenia Kościołka Śgo Karola *Boromeusza* na *Powązkach*, przeszło kilka tysięcy pobożnego ludu z *Warszawy*, udało się do tego miejsca, dla znajdowania się na odprawianych tamże całodziennie uroczystych Nabożeństwach. Mnóstwo też osób napełniało miejscowy smętarz, odwiedzając i modląc się na grobach drogich sercu ich osób.

Onegdaj, w Kościele XX. *Reformatów*, w czasie Prymicji, Artyści zebrani pod przewodnictwem F. M. *Małgockiego*, wykonali Veni Creator na same głosy, ś. p. *Sandmanna;* Mszę kompozycji J. *Haslingera* na 4ry głosy męzkie z towarzyszeniem organu; Graduale duet na tenor i bas *Donizettego;* Ofertorium Wilhelma *Troschla;* a na Benedictus, kwartet JX. Augusta *Sieklunckiego*.

Onegdaj, w Kościele XX. *Augustjanów*, jako w oktawę Śtej Tekli, Artyści muzyczni, licznie zebrani, wykonali w czasie Wotywy, Mszę B. dur, *Szydermajera;* Graduale, basso solo w języku polskim, kompozycji Ant: *Teichmana;* a w czasie Summy, Mszę solenną C. dur, kompozycji *Mozarta;* Graduale, duet w języku polskim, kompozycji K. *Müllera;* Ofertorium *Humla*, sopran solo odśpiewane przez młodą Artystkę Pannę Marjannę *Müller;* na flecie zaś który się głównie odznaczał, wykonywał sola JP. Karol *Friderichse*, nowoprzybyły do tutejszego miasta Artysta; dyrygował K. *Müller* Nauczyciel muzyki.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy, na wieczny fundusz, to jest: 1. dla szpitali respective Instytutów dobroczynnych w *Warszawie*, po rs. 125, a w szczególności: *a)* dla Dobroczynności; *b)* dla Instytutu przy Dobroczynności; *c)* dla Instytutu moralnie zaniedb: dzieci; *d)* dla Szpitala Dzieciątka JEZUS; *e)* dla Szpitala Śgo Jana BOŻEGO; *f)* dla Szpitala Śgo DUCHA PP. *Marcinkanek;* *g)* dla Szpitala Śg Rocha; *h)* dla Instytutu Śgo Kazimierza; *i)* dla Szpitala Śgo DUCHA Panny MARJI; *k)* dla Domu przytułku i pracy; *l)* dla Instytutu Głuchoniemych; *l)* dla Szpitala Ewangelickiego; *m)* dla Szpitala Starozakonnych; *n)* dla Domu przytułku i ubogich sierot Starozakonnych. 2. Dla Szpitala domu przytułku starców w *Górze Kalwarji*, rs. 125. 3. Dla Kościoła Śto-Krzyzkiego w *Warszawie*, rs. 550, przez niegdy Bernarda *Jaskowitz;* tudzież zapis rs. 30 na fundusz wieczny dla Bóżnicy w mieście *Staszowie*, przez niegdy Herszla *Goldfarb*, uczynione.

JW. Jenerał Inżenierji *Daehn*, Naczelnik Inżenierów, wyjechał do *Brześcia Litewskiego*.

JW. Hr: *Baranow*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

(A. n.) Dowiedziawszy się z *Kurjera Warszawskiego*, o zaszłej śmierci ś. p. Alexandra *Pęcherzewskiego*, Jenerała-Lejtnanta, b. Komendanta miasta *Warszawy*, powodowany uczuciem przyjaźni i wdzięczności, poczytuję sobie za święty obowiązek zawiadomić dostojnych Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, iż jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele PP. *Wizytek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które uprzejmie się zaprasza.— ***

Jutro, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Xiędza Jana Mennas *Hackett*, za pokój jego duszy, odprawione zostanie o godzinie 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się.

Julja z Ogrodowiczów *Kosińska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 40, onegdaj zeszła z tego świata. W nieutulonym żalu pogrążony Mąż z Dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, odbyć się mającą dziś, o godz: 4ej po południu z Kościoła XX. *Bernardynów* na smętarz Powązkowski.

Julja z Sokolnickich, 1go ślubu *Zajączkowska*, 2go *Adryańska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Mąż wraz z Dziećmi i pozostałe Rodzeństwo, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Stosownie do reskryptu Kom: Rz: Przych: i Skarbu z dnia $^{18}/_{30}$ Września 1848 r., Dozór Magazynu drzewa Rządowego zawiadamia, iż pragnąc ułatwić publiczności wczesne zaopatrzenie się w opał na zimę nadchodzącą, odbywa w Magazynie Rządowym przy ulicy Bugaj pod Nrem 2602/3, sprzedaż, co dzień od godz: 8ej z rana do 2ej z południa, (wyjąwszy święta), drzewa w sztukach, trzymających po 24 stóp długości, różnego gatunku.

Wł: *Syrokomla* (Ludwik Kondratowicz), zamieszkały w *Załunie* pod *Mirem*, ma zamiar dać w zeszycie VII. swoich *Przekładów poetów polsko-łacińskich*, tłómaczenie poezji Joachima *Bielskiego*. Nie posiadając jednak z prac tego poety: *Istulce convivium*, wiersz

na wesele *Stefana Batorego; Satira in quendam Dantiscanum; Carmen in Inaugurationem Serenissimi Sigismundi III.* (1587); *Naeniae in funere Divi Stephani I.* (r. 1588); uprasza posiadaczów zbiorów xiąg rzadkich, aby mu je udzielili na czas krótki, albo zrobili kopje na jego rachunek, przesyłając takowe pod jego adresem przez *Nieśwież, Mir* do *Zalunia.*

W tych dniach umarł w *Wersalu* pod *Paryżem* w wieku lat 76, Pan J. R. *Dubois*, niegdyś Dyrektor kilku teatrów *Paryzkich*, autor mnóstwa sztuk dramatycznych, granych na wszystkich teatrach *Paryzkich.* Z tych najwięcej miała powodzenia komedja *Marton et Frontin*, na teatrze naszym pod tyt: *Trafiła kosa na kamień*, do dziś dnia jeszcze z zadowoleniem widywana. Tłómaczył to dowcipne dziełko, ś. p. Wojciech *Pękalski*, niegdy Pisarz Sądu Sprawie: Krym:, Członek Dyrekcji Rządowej Teatrów, pisarz zasłużony w zawodzie dramatycznym. *Trafiła kosa na kamień*, grana była po raz pierwszy, dnia 28 Grudnia r. 1804.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. K. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów.*—Złożono oraz od T. P. kop. s. 50, i od A. G. kop. sr. 15, na statuę MATKI BOZKIEJ, która ma być wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów.*

Przez kilka dni ubiegłych, rzemieślnicy różnego rodzaju, krzątali się na rogu ulic *Nowego-Swiatu* i *Sto-Krzyzkiej.* Onegdaj istniejąca tam cukiernia *Semadiniego*, wystąpiła w nowych jakby szatach. Otworzono w murze nowe okno; okna od *Nowego-Swiata* i drzwi oszklono ogromnemi zwierciadlanemi taflami, dano nowe ramy kosztowne; wewnątrz dobrze umeblowane pokoje, wyklejone zostały świeżym eleganckim papierem. Słowem wszystko się odrodziło, tylko *dawna* wyśmienitość wyrobów i *dawna* wziętość zakładu, pozostały dla przekazania się jak widać i w późniejsze lata.

W tych dniach bawił w *Warszawie*, znany *Berliński* Fabrykant wagonów, P. Adolf *Pflug;* jego to roboty są nowe wagony na kolei żelaznej, o których nabytku, dawniej już donosiliśmy.

Owe słynne *paletoty* męzkie, które pomieścić można w pierwszy lepszy pugilares lub sygarniczkę, już oglądaliśmy i u nas w *Warszawie.* Są one wyrobione z tafty jedwabnej, i powleczone z wierzchu *kauczukiem*, tak jednak, że największe zwinięcie, nic im nieszkodzi, i po wydobyciu z kieszeni i rozłożeniu, przybierają formę, jakby dopiero co zdjętych z igły. *Paletoty* te, głównie w lecie, od kurzu i deszczu mogą być użyte, przytem wyborne są do konnej jazdy.

Przed niedawnemi jeszcze laty, P. *Sakowski* był najpierwszym fabrykantem obuwia w *Paryżu.* Słynęły także zawsze i dotąd jeszcze słyną, trzewiki damskie *Warszawskiego* wyrobu, a teraz, że przemysł ten ciągle postępuje, mamy dowód, gdyż P. Jan *Müller*, jeden z pierwszych fabrykantów obuwia w *Warszawie*, którego wyroby zwróciły na siebie uwagę na *wystawie całego świata* w *Londynie*, mianowany został przez N. Króla FRYDERYKA WILHELMA IVgo *Pruskiego*, Nadwornym Fabrykantem Jego Królewskiej Mości.

Nakładem Xięgarni Henr: *Natansona*, wyszedł *Kosmos*, rys historycznego opisu świata Alex: *Humboldta;* przełożyli J. *Baranowski* i L. *Zeiszner;* tom 1, wydanie drugie poprawione, rs. 3. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich Xięgarniach tak w kraju jak i zagranicą. Tom trzeci *Kosmosa*, przekładu Hipol: *Skrzyńskiego*, tłómacza tomu drugiego tegoż dzieła, znajduje się w druku.

Wczoraj czyli nazajutrz po przedstawieniu nowej komedji *Wzór do Swiętoszka*, w Teatrze *Rozmaitości*, w pewnem towarzystwie, jeden Jegomość uchodzący powszechnie za *skąpca*, chcąc sobie zażartować z obecnego młodzika, mającego w istocie pozory *świętoszka*, zapytał go w obec wszystkich: »Czy Pan znasz *Swiętoszka Moliera?*" »Równie doskonale jak i *Skąpca*, odrzekł tenże. (*Skąpiec*, inne i także wielkie w swym rodzaju dzieło *Moljera*). Ciekawą zapewnie będzie wiadomość, iż jeszcze w r. 1778 w teatrze mieszczącym się w pałacu *Radziwiłłów*, gdyż b. Teatr Narodowy otwarty został w rok później, przedstawioną była po raz pierwszy komedja *Swiętoszek* w języku polskim w tłómaczeniu prozą przez *Boduego.* Komedja ta, wielce się wówczas podobała wszystkim.

Kamizeleczki w ubraniu damskiem, już się ukazały w *Warszawie.* Przyjmujemy fakt dopełniony, i zapisujemy go do kroniki naszej. Niemogło też być inaczej, moda ta za stanowczo się już postawiła, i indziej powszechnie przyjętą została. Z resztą po przypatrzeniu się rzeczy z bliska, nie ma ona w sobie nic tak znowu excentrycznego, ani tak nadzwyczajnego, aby się podobać nie mogła, a ma tę zaletę, że talję cudnie rysuje. Samo nazwisko tylko straszyło. Owóż kiedy oswoiliśmy się już z nazwiskiem i *kamizeleczki* nosić będziemy, powiemy że te robione są w różnych kolorach, haftowane atłaskową albo szydełkową robotą, mają guziczki z materji, świecące, albo wreszcie z klejnotów. Do takich *kamizeleczek*, jako dopełnienie ubioru, wkłada się rodzaj kaftana lub kurtki z rękawami, tej co i spódnica materji.

Dzień Śgo MICHAŁA, ma także swoje znaczenie. Oprócz bowiem zmiany służb, mieszkań, i tym podobnych, na Śty MICHAŁ ułatwianych czynności, ważną także gra rolę i obchód imienin osób, których Śty MICHAŁ jest Patronem. W *Warszawie* na tych imionach niezbywa, to też i zabaw solenizanckich wczoraj było podostatkiem, i nie jeden toast na cześć poczciwych *Michałów, Michałków* i *Michalin*, spełniono.

Małecki Patron w *Warszawie* pod Nrem 2241 przy ulicy Nalewki zamieszkały, w dopełnieniu Instrukcji Wysokiej Komissji Rządo: Sprawiedliwości z d. 13/25 Sierpnia 1846 roku, ogłasza, a zarazem uprzejmie wzywa, iżby się Szanowni Interesenci po odbiór Akt processowych, po zmarłym Patronie *Grube* pozostałych, jemu w asserwację powierzonych, już ukończonych, oraz dla poparcia spraw nieukończonych, do niego zgłosić raczyli.

I wczoraj także jak w dniu poprzednim, liczna Publiczność zebrała się na przedstawienie nowej Komedji

Wzór do Swiętoszka, tłómaczenia P. Sta: *Lisowskiego*. Podobne zebranie się powtórzone będzie po kilkakroć, bo tak treść dzieła jak i gra artystów naszych, a osobliwie PP. *Królikowskiego* i *Komorowskiego*, na szczególniejszą zasługują uwagę. Wiemy już z doświadczenia, że Publiczność nasza nigdy się nie myli, i pomimo poddawanych jej uwag, rządzi się ona własnym swoim smakiem i sądem. Z wszelką zatem pewnością przepowiadamy tej sztuce długie powodzenie. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny *Ciemska* 4-kroć i *Moroz* 5-kroć, PP. *Komorowski* i *Królikowski* po 6-kroć, *Stolpe* 3-kroć i *Chomiński*.

Z Płocka d. 24 Września 1851.— Po deszczach, burzach i mocnych wichrach, trwających na przemian przeszło trzy tygodnie, u nas i w okolicy, nastał czas bardzo przyjemny ze zmianą lunacji w d. 18 b. m. Pogoda ciągła, ciepło jakby na wiosnę wznowione, a zaś sady i ogródki tutejsze, w które *Płock* obfituje, ożywione są zielonością dotąd w zupełności trwającą; nawet w niektórych z nich, *róże* zwane *słodkiemi*, na nowo po raz drugi w bieżącym roku rozkwitają. Daj BOŻE! aby porą tak miłą, i Gospodarze rolni w obecnej chwili siewu, długo się cieszyć jeszcze mogli. Przyznać potrzeba, jak z początku wnosić się daje, iż *babie lato* należeć będzie do wesołych i pogodnych dni roku niniejszego. Ztąd cieszą się Gospodynie wiejskie, iż będą w możności prace swoje zwyczajne wedle warzywa i przędzy należycie ułatwić; zaś Panie z miasta weselą się, iż przechadzek sucho i długo używać będą. A tak każdy, z pory pięknej jesieni zadowolony zostanie.— *W. H. G.*

Z Petersburga.— Jenerał-Major *Refeld*, mianowany został Komendantem miasta *Kijowa* i jego cytadeli. — NAJJAŚNIEJSZA PANI, mianować raczyła Jenerałowę Zofję *Piewcow*, Przełożonę Szkoły Moskiewskiej Śtej KATARZYNY, Damą Orderu Śtej KATARZYNY II klassy.

AMERYKA.— *Lopez*, stracony w dniu 1 b. m. w *Hawanie*, urodził się w *Venezuela* w r. 1792, z bogatych rodziców; odznaczył się najprzód w wojnie z *Hiszpanami* pod *Boliwarem*; w r. 1823 ożenił się, i został naturalizowany Obywatelem *hiszpańskim* w *Kubie*. W wojnie z Don *Karlosem*, za wielkie dowody męztwa, otrzymał stopień Jenerała *hiszpańskiego* i wiele orderów. Miasto *Sevilla*, wybrało go do senatu *hiszpańskiego*; w 1839 został Gubernatorem *Trinidad*; po upadku *Espartera*, złożył ten urząd. Z powodu odkrytego w r. 1848 spisku, musiał z *Kuby* do *Stanów Zjednoczonych* uciekać. Kiedy Izby *hiszpańskie* nie chciały dla *Kuby* nic zrobić, a rząd wszystkie jego przedstawienia usunął, powziął on myśl oddzielenia tej kolonji od *Hiszpanji*, i tę wykonać starał się. Koszta wyprawy ostatniej, głównie poniósł właściciel dziennika *Delta* w *Nowym-Orleanie* P. *Sigur*, który na samo kupno okrętu *Pampero*, amunicję i broń, wydał do 38,000 dukatów.

ANGLJA.— Według listy urzędowej, *Anglja* posiada 573 okrętów wojennych rozmaitej wielkości; z tych 96 linjowych, od 84 do 120 dział; między temi okrętami linjowemi jest tylko 16 uzbrojonych, 58 może w krótkim czasie wypłynąć na pełne morze; oprócz tego, *Anglja* posiada 31 fregat, od 60 dział każda; reszta są to okręta liczące po mniej jak 50 dział. Sztab marynarki liczy w czynnej służbie 565 Komendantów, 1232 Poruczników, 465 Kapitanów, 101 Admirałów i prawie tyleż w rezerwie i na półżołdzie.— Na giełdzie papiery na skutek wiadomości z *Paryża*, zniżeniu uległy. — Od 16go p. m. odbierać zaczynają przedmiota na wystawę przysłane; rozdają już wystawcom lub ich ajentom kartki.— Doktorowi *Jenner*, wynalazcy szczepienia ospy krowiej, wzniosą brązowy pomnik w *Londynie*.— Znany podróżnik *angielski* do głębi *Afryki*, P. Jakób *Richardson*, umarł d. 4 Marca r. b. w *Kuka*, stolicy państwa *Bornu*. Zwłoki jego owinięte w prześcieradło i dywan, pogrzebane zostały przez jego służących pod cieniem rozłożystego drzewa. Starszyzna murzynów miejscowych, oddała mu cześć przy pogrzebie, a Sułtan *Bornu* rozkazał, aby grób jego był szanowany.

AUSTRJA. *Wiedeń 24go Wrze:*. — Cesarz w dniu onegdajszym przybył do *Medyolanu*, w towarzystwie W. Xcia *Toskańskiego* i Xięcia *Modeny*. Cesarz zwiedził rozmaite instytuta publiczne; miasto było świetnie iluminowane.— Dzienniki ministerjalne zapewniają, że Xżę *Metternich* będzie miał ważny udział w naradach nad stanowczą organizacją kraju. Na przyjęcie Xięcia, wczoraj w *Nussdorf* zebrało się wielu jego przyjaciół; Xżę witał się z wszystkiemi, spiesznie pomiędzy niemi przechodząc.— Do *Medyolanu* przybył Kardynał *Vanicelli*.— Wydadzą tu nowe a surowsze postanowienia o święceniu Niedzieli.— Arcy-Xięciu *Albertowi* do zarządu cywilnego *Węgier*, dodać mają komissję złożoną z kilku znakomitych węgierskich mężów stanu, jako Hr: Fr: *Zichy*, *Vay*, *Szegenyi* etc.— Na wniosek Hr: *Radeckiego*, pozwolono w prowincjach *włoskich* zbierać składki dla dotkniętych powodzią mieszkańców.

FRANCJA. *Paryż 24go Września.*— Nawet wszystkie ministerjalne dzienniki przyznają, że w tej chwili nic ważnego nie ma w polityce, i że Prezydent dla tego zamieszka w *Neuilly*. Tutaj zajmują się tylko kandydaturami, a naczelnicy rozmaitych stronnictw parlamentarnych nie zasypiają. P. *Thiers* układa się z republikanami umiarkowanemi, by ich nakłonić do zatwierdzenia wniosku P. *Creton*, któryby Xięciu *Joinville* pozwolił wrócić do *Francji*; podobno im za to przyrzeka zniesienie prawa z 31 Maja; Jenerał *Changarnier* także za tym wnioskiem głosować myśli.— Prezydent nie wie jak usprawiedliwić mianowanie P. *Faucher* komandorem legji honorowej, przy czem zapomniano o wszystkich warunkach hierarchicznych; Minister ten bowiem nie był nawet kawalerem orderu. Marszałek *Exelmans*, wielki Kanclerz *legji honorowej*, oświadczył, że nie wie, jak temu zaradzić.— Pomiędzy dowódzcami wojsk po departamentach, ważne zaprowadzą zmiany; chcą usunąć Jenerałów *orleanistowskich*. — Minister robót publicznych, P. *Magne*, w podróży po Niemczech, traktował z niektóremi rządami o przyspieszenie i ułatwienie ruchu na kolejach żelaznych.— Utworzyć mają nowy dziennik, który ma popierać kandydaturę Jene: *Cavaignac*. — Da-

wno już tyle procesów prasy, trybunały tutejsze nie traktowały jak teraz.—W okolicy *Paryża*, policja ciągle po domach odbywa rewizje.

Niemcy. — Armja *bawarska*, stosownie do postanowienia Króla, liczyć ma na stopie wojny 71,130 ludzi, z tych 54,474 piechoty, 9,984 jazdy i 5,390 artylerji.— Xiążę *Albert* Bawarski, domyślny następca tronu *greckiego*, w Styczniu ma udać się do *Aten*. — W d. 24 b. m. odbył się w zamku *Heubach*, obrzęd zaślubin Don *Miguel da Braganza*, z Xiężniczką Adelaidą *de Loewenstein- Wertheim-Rochefort*. Biskup Wirzburgski błogosławił ten związek, w obec wielu Xiążąt niemieckich, i Panów Portugalskich. Dostojni nowo-zaślubieni, wyjechali do do *Wilhelmsbad;* następnie udają się do *Belgji*. Don *Miguel* liczy lat 49, jego małżonka 20. — Spodziewają się załatwienia za kilka tygodni spraw pomiędzy *Danją* i *Niemcami;* rzecz traktują w *Berlinie*. — Na przyszłym kongresie związku celnego, mają zasiadać także pełnomocnicy *Hanoweru* i *Austrji*.— Bundestag w *Frankfurcie* otrzymał nową notę *Anglji*, o wstąpieniu całej *Austrji* do związku *niemieckiego*.

Włochy. — W *Rzymie* Kardynał *Antonelli* wydał rozporządzenie regulujące prace rady stanu. — Król *Sardyński* na powitanie Cesarza *Austrjackiego*, wysłał do *Medyolanu* Xcia *Pasqua*, Prefekta pałacu.

Rozmaitości.— O odkryciach Pana *Mariette* w ruinach *Memfis*, na których dalsze poszukiwanie Zgromadzenie narodowe *francuzkie* 30,000 fr: zawotowało, dowiadujemy się, że ten uczony archeolog wynalazł już kilka statuy, kilka płaskorzeźb i 500 brązowych figurek. Ale najważniejszem jest odkrycie świątyni *Serapisa*, jednej może z najpiękniejszych na świecie. Wiadomo, że w tej świątyni znajdowało się 12 posągów bożyszcz i symbolicznych zwierząt, olbrzymiej wielkości, jak również dwa przepyszne sfinxy i dwa ogromne lwy w stylu *egipskim;* zdaje się jednak, że wnętrze świątyni nierównie ważniejsze dla historyka i archeologa obejmuje pomniki. — Bogaty skąpiec, ażeby swego służącego przywiązać do siebie, umieścił w testamencie: »zapisuję memu wiernemu słudze, który mi oczy zamknie, 500 talarów." Po śmierci jego, skąpsi jeszcze synowcowie, zaprzeczyli legatu służącemu, utrzymując, że nie mógł mu oczów zamknąć, bo był w drugim pokoju, kiedy stryj życie zakończył.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Bogusławska Salomea Ob: z Karlsbad nr 2375; Balicka Róża wdowa po Urzęd: z Marjenbad nr 731; Czartkowski Walenty Oby: z Prus nr 1055; Krause Krysztof Kowal z Berlina nr 806; Lewicki Adam Oby: z Konstantynowa nr 1070; Lipiński Adam Oby: z Londynu nr 747; Łubieński Jan Senator z Szczekocin nr 739; Müller Jan Majster Szewcki z Londynu nr 564; Sakowicz Kazimiera Zakonnica z Krakowa nr 968.

Wyjechali: Celiński Fran: Oby: do Wiszniewa; Dzierżanowski Fran: Ob: do Osieka; Goski Makary Oby: do Modlny; Łubieńska Amelja Hr. do Kolana; Małowieski Mich: Ob: do Kryski; Rembieliński Lud: Oby: do Rybczewic; Suchecki Leon Aptekarz do Grodna.

DONIESIENIA.

Pewna Dama, przybyła z prowincji, przechodząc z Hotelu Rzymskiego, ulicą Nowo-Senatorską, Daniłowiczowską, dom Grabowskich, ulicą Miodową, zgubiła PIENIĄDZE w kopercie listowej papierowej, w ilości Zł. 793 gr. 10, to jest: rsr. 50, trzy 10 rs., jeden 40 talarów, i 3-rublowe. Znalazcy, lub temu ktobykolwiek o tem dał wiadomość, zapewnia się nagrody rsr. 30. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 616, u W. Czapskiej, w domu gdzie fabryka Gwoździ maszynowych.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Florjana Schmitter Kupca, zawiadamiają, że w d. 19 Września (1 Października) r. b. i dni następnych, zawsze od godz: 3 z południa, tu w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 274, sprzedane będą przez publiczną licytację, rozmaite Meble, Utensylja sklepowe, Towary korzenne, Rygały sklepowe, i t. p., a to za gotowe pieniądze.— F. *Cholewicki*, Obrońca Sądowy.

SKLEP o dwóch oknach, w domu Hr. And: Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245, jest do najęcia. Wiadomość w handlu Korzennym J. Zamojskiej.



Dnia 28 b. m. zostawiono na ławce w Ogrodzie Saskim, XIĄŻKĘ do Nabożeństwa, pod tytułem: Ołtarzyk Polski. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 476 *d*, dom Neymana, na 2m piętrze, na schody, obok pompy.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913 A.

W dalszym ciągu ogłoszeń o sprzedaży **DRZEWA** SOSNOWEGO OPAŁOWEGO, mam honor zawiadomić Sz: Publiczność, że ceny takowego z odstawą, oznaczone są jak następuje: Sążeń trzymający wysokości łokci 3, szerokości łokci 3, najszczelniej ułożony, w szczapach długości cali 36, po Rsr. 3 kop. 60.

ditto	ditto	"	18,	" 2.
ditto	ditto	"	12,	" 1 kop. 40.

Drzewo to jest smolne, sprowadzone na galarach, należycie wysuszone, dostarczane będzie Kupującym do mieszkań w powyższych wymiarach, dłużej lub drobniej rznięte, utosownie do życzenia.— Dla zapobieżenia reklamacjom o niedobór na miarze, na żądanie każdego kupującego, drzewo liczone będzie w Zakładach na sztuki, i ilość wydanych szczap zapisywaną będzie do przeznaczonej na ten cel xiążki, w której rozwożący drzewo, pokwitowanie kupujących pozyskać obowiązany.— Obstalunki przyjmowane będą w Zakładach na Solcu, oraz w Składzie wyrobów Młyna Parowego w domu W. Piotra *Steinkeller*, przy ulicy Trębackiej Nro 638.— Dyrektor Zakładów, A. *Laessig*.

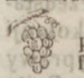


Ktoby życzył ulokować Summę od 2,250 do 3,000 rsr. na Dobrach w Gub: Warszawskiej położonych; raczy się zgłosić lub nadesłać adres pod Nr 158, na 1e piętro od tyłu, przy ulicy Gołębiej.

GALERJA OBRAZÓW, różnych dawnych Autorów, po ś. p. Majorze Hoffman, jest częściowo, po cenie bardzo przystępnej, do sprzedania. Można ją widzieć codziennie, wyjąwszy Niedzieli i Świąt, w hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, od godz: 9tej rano, do 2giej z południa.



Są do sprzedania: KOCZ-KARETA poczwórny, KARETA podwójna, KOCZ poczwórny na leżących ressorach, FAETON także na leżących ressorach, i WOLANT rossyjski. Wiadomość w Cytadelli na Żoliborzu, w drugim pawilonie na prawo, u Stangreta Michała.



WINOGRON dojrzałych, dostać można w ogrodzie przy ulicy Twardej pod Nr 1098, naprzeciwko Budnika, funt po kop: 15 i po kop: 22½.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wzór do Świętoszka*.

W niektórych exemplarzach wczorajszego Kurjera, mylnie przedrukowano tytuł nowego dzieła R. T. *Tęgoborskiego*, o siłach produkcyjnych Rossji; czytać należy: *Forces productives de la Russie*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Września 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.